

# Dr Gary Yates, Księga 12, sesja 27, Zachariasz, część 1

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

Mówi dr Gary Yates w swoim kursie na temat Księgi 12. To jest sesja 27, Zachariasz, część 1.

To i następne studium będą skupiać się na Księdze Zachariasza oraz roli proroków Aggeusza i Zachariasza w Starym Testamencie i w Księdze 12 jest to, że są to dwaj prorocy, których Bóg używa, aby zachęcić społeczność po wygnaniu do ukończenia zadania odbudowy świątyni, a poza tym aby rozmawiać o duchowej odnowie i ostatecznym przywróceniu, którego Bóg przyniesie ludowi Izraela.

Aggeusz rozpoczyna swoją posługę w sierpniu 520 roku p.n.e. Prace przy świątyni leżały uśpione przez 20 lat. Praca jest niedokończona.

Bóg chce, żeby ludzie to zakończyli. Świątynia jest centralnym miejscem ich kultu. Ma to kluczowe znaczenie dla ich relacji z Nim, a ludzie odpowiadają na prorocze przesłanie Aggeusza i w ciągu trzech tygodni faktycznie się odbudowują.

Niedługo potem Bóg wskrzesił proroka Zachariasza, a w pierwszych wersetach przesłania Zachariasza widzimy proroka wzywającego lud do pokuty. Mówi, że gdy podnosi się tę kwestię, należy pamiętać, że koncepcja pokuty, hebrajskie słowo shub, zawrót lub powrót do Pana, nie jest tylko ważnym pojęciem w całej literaturze proroczej. Jest to szczególnie ważne pojęcie w Księdze 12.

To jedna z tych jednoczących idei. To, co mamy w Księdze 12, to głównie brak skruchy ludu, a w ciągu tych 400 lat, podczas kryzysu asyryjskiego, kryzysu babilońskiego i kryzysu perskiego, Bóg wzbudził różnorodne prorocze głosy, a ludzie w większości nie reagują na nie. Często spotyka się z całkowitym odrzuceniem, gdy prorok taki jak Amos zostaje odesłany do domu lub gdy prorokowi sądu, jak Micheasz, powiedziano, aby nie głosił takich rzeczy; katastrofa nas nie dotknie; Pan jest pośród nas.

Ale przykładów pokuty jest niewiele. Na samym początku Księgi 12 mamy historię Joela i pokuty, która miała miejsce podczas jego służby, i nadal będziemy się temu przyglądać. Widzimy zaskakującą pokutę Asyryjczyków i mieszkańców Niniwy, gdy Jonasz głosi im kazanie.

Następnie mamy pozytywny przykład w służbie Aggeusza i Zachariasza, gdzie Aggeusz i Zachariasz wzywają lud, aby był wierny Bogu i powrócił do dzieła odbudowy świątyni, a ludzie reagują na to. W ciągu trzech tygodni od głoszenia Aggeusza ludzie

przystępują do odbudowy świątyni. Zachariasz wyraża to i mówi o przeszłości w wersecie 2 rozdziału 1, Pan rozgniewał się na waszych przodków.

Z tego też powodu w ogóle zapadł ten wyrok. Dlatego tak mówi Pan Zastępów, nawróćcie się do mnie, mówi Pan Zastępów, a ja wrócę do was. A zatem wezwanie, aby odpowiedzieli na prorocze słowo czymś więcej niż tylko odbudową świątyni.

Odnów się, odwróć się od swoich grzesznych dróg i przywróć swoją relację z Bogiem, a kiedy to się stanie, Bóg obiecuje, że do nich powróci. Zatem znowu mamy równowagę pomiędzy Bożymi inicjatywami zbawczymi, Bożym sprowadzeniem ludzi z powrotem do domu i reakcją ludzi na to. Zatem istnieje z tym wzajemny związek.

Wróć do mnie, a ja wrócę do ciebie. W wersecie 6 znowu wracamy do upadku ojców w przeszłości, ale czy moje słowa i moje ustawy, które nadałem moim sługom, prorokom, nie przerosły waszych ojców? I taką historię widzieliśmy w całej Księdze 12. Oni nie słuchali Bożego rzecznika i w rezultacie doświadczyli sądu. Jak Zachariasz wyłożył to ludziom, tak też pokutowali i powiedzieli, że Pan Zastępów postanowił postąpić z nami za nasze drogi i nasze uczynki, tak też postąpił z nami.

I tak prorok wzywa ich do pokuty, a ludzie odpowiadają. Uznają, tak, masz rację, nasi ojcowie zostali ukarani za swoje grzechy, a Pan powraca do swego ludu, ponieważ oni wracają do Niego. Na podstawie tej pokuty i ich reakcji Bóg obiecuje im teraz błogostawieć, a zarówno służba Aggeusza w krótszej formie, jak i Zachariasza w dłuższej formie zapewniają nam zachętę, której Bóg udziela ludziom jako wykonują to trudne zadanie odbudowy świątyni.

Kiedy wrócili z wygnania, nie był to chwalebny czas, w którym moglibyśmy myśleć o czytaniu niektórych wcześniejszych proroków. To był trudny czas; były trudności finansowe, nadal znajdowali się pod obcym uciskiem, w kraju byli wrogowie, którzy nie chcieli, aby Juda stała się realną prowincją, więc był to zniechęcający czas. Odbudowa świątyni byłaby bardzo trudnym procesem, a świątynia ta byłaby niczym w porównaniu z chwałą i bogactwem świątyni, którą zbudował Salomon.

Jeśli więc ci ludzie mają ukończyć zadanie, które zajmie im około pięciu lat, będą potrzebować ciągłego wsparcia ze strony Pana i Jego proroków. Zatem rolą Aggeusza i Zachariasza w tym wszystkim jest wezwanie ludzi do odbudowy, jeśli odpowiedzą na to wyzwanie i dodadzą im otuchy. Bóg jest z wami, Bóg zapewni zasoby, Bóg zapewni przywództwo, którego potrzebujecie w osobie Zorobabela i Jozuego, a Pan doprowadzi to do końca.

Ostatecznie, poza tym wszystkim, nastąpi całkowite, pełne i ostateczne przywrócenie. Zatem ludzie pokutują i wracają do Boga, ale jedną z kwestii, która zostanie poruszona w dalszej części Księgi Zachariasza, jest to, że ta pokuta wciąż nie jest pełną i całkowitą pokutą. Dopiero gdy ludzie w pełni powrócą do Boga,

doświadczą wszystkich błogosławieństw, które Bóg dla nich obiecał, a odrodzenie będzie zakończone.

Zatem istnieje częściowe doświadczenie błogosławieństw odnowienia. W przyszłym eschatologicznym królestwie nastąpi ostateczne, jeszcze nie doświadczone doświadczenie tego. To rozróżnienie między „teraz” a „jeszcze nie” tak naprawdę daje nam zarys Księgi Zachariasza, ponieważ pierwsze osiem rozdziałów Zachariasza będzie skupiać się szczególnie na błogosławieństwach, których Bóg udziela teraz, oraz na wszystkich rzeczach, których Bóg dokonuje jako lud. mu wierni i odbudują świątynię.

W rozdziałach od 9 do 14 skupiono się bardziej na tym, co jeszcze nie jest i na przywróceniu eschatologicznym, powrocie, który nastąpi po powrocie, oraz czasie, kiedy Izrael w pełni doświadczy wszystkich błogosławieństw, jakie Bóg ma dla niego. Pamiętajcie, jak prorocy przed okresem powygnanym mówili o tym czasie? Prorok Jeremiasz mówi, że Pan sprowadzi lud z powrotem do ziemi i napisze prawo na ich sercach i odpuści im grzechy. Prorok Ezechiel mówi, że Pan da swojemu ludowi nowe serce.

Powtórnego Prawa mówi, że Pan zamierza obrzezać serca ludu. Niektórzy ludzie patrzą na tego rodzaju obietnice i piszą o fakcie, że wygląda na to, że Bóg zamierza zmienić wolę Izraela lub że po prostu narzuci im skrucę. Myślę jednak, że zrozumienie, o czym mówiliśmy wcześniej, to zrozumienie i wyjaśnienie języka proroczego nie pozwala po części zrozumieć, jak działa prorocza retoryka.

Kiedy prorok nie może się doczekać jakiegoś wielkiego czynu, którego Bóg dokona w przyszłości, obietnice są często wyrażane w sposób absolutny i bezwarunkowy. Celem tej retoryki jest zachęcenie ludzi, którzy doświadczają wygnania lub sądu, i przypomnienie im, że Bóg wypełni te obietnice. Bóg podjął pewne zobowiązania przymierza wobec Izraela i jest wystarczająco suwerenny i wystarczająco potężny, aby ostatecznie zwyciężyć i osiągnąć cele, które zamierzył.

W ten sposób działa język proroczy. Zatem, Jeremiaszu i Ezechielu, Pan napisze prawo na waszych sercach. Problem uporczywego grzechu Izraela zostanie usunięty i usunięty.

Ezechielu, Bóg da im nowe serce. Kiedy jednak nadejdzie czas spełnienia, wracamy do kwestii, jak ludzie reagują na zbawcze inicjatywy Boga? Nadszedł czas, na który Jeremiasz i Ezechiel z niecierpliwością czekają, kiedy Bóg sprowadzi ludzi z powrotem do tej ziemi. Teraz, gdy nadejdzie ten czas spełnienia, kwestią staje się czas tego, sposób, w jaki doświadczacie tych błogosławieństw oraz pełnia, w jakiej można się nimi cieszyć w obecnym pokoleniu, w zależności od tego, jak ludzie zareagują na zbawcze inicjatywy Boga.

W Księdze Aggeusza i Zachariasza rzeczywiście widzimy pozytywną reakcję na zbawcze inicjatywy Boga. Widzimy pozytywną reakcję na prorocze wezwanie do odbudowy świątyni. Ale w rozdziale 8, wersetach 16 i 17 widzimy również, że ludzie nadal muszą w pełni powrócić do Boga i zrewidować swoje postępowanie.

Powrót do kraju nie wystarczył. Ostatecznie będą musieli całym sercem powrócić do Pana. I tak prorok Zachariasz powie w rozdziale 8, wersetach 16 i 17, doszło do mnie słowo Pana Zastępów, mówiące: Tak mówi Pan Zastępów, post czwartego miesiąca i post piątego miesiąca oraz post siódmego miesiąca i post dziesiątego miesiąca będą dla domu Judy czasem radości i wesela oraz wesołych świąt, a zatem miłości i pokoju.

Zatem smutek wygnania zamieni się w radość świętowania. Ale jak to się stanie? Wracając do wersetu 16, mówcie sobie prawdę, wydawajcie w swoich bramach prawdziwe sądy i zabiegajcie o pokój. Nie knujcie zła w sercach swoich jedni drugim i nie miłujcie fałszywej przysięgi z powodu tego, czego nienawidzę – wyrocznia Pana.

Zatem wracamy do przesłania proroków sprzed wygnania. Kiedy ludzie nauczą się praktykować sprawiedliwość, Bóg wyleje na nich błogosławieństwa przymierza. Kiedy w pełni powrócą do Boga, błogosławieństwa zostaną w pełni doświadczone.

Zatem czas, sposób i sposób, w jaki to wszystko zostanie zrealizowane, czy te absolutnie bezwarunkowe obietnice Jeremiasza i Ezechiela zostaną ostatecznie zrealizowane, będą zależą od reakcji ludzi. Później, gdy Bóg podejmie zbawczą inicjatywę, wysyłając nawet swego syna i obiecanego Mesjasza, odpowiedź Izraela na tę zbawczą inicjatywę ostatecznie oznacza, że królestwo Boże nadejdzie w początkowej fazie, a dopiero później w swym ostatecznym w swym ostatecznym spełnieniu. My, jako lud Boży, żyjemy obecnie w czasach teraźniejszych, a jeszcze nie teraz.

Królestwo Boże zostało zainaugurowane i cieszymy się błogosławieństwami królestwa, a śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie Jezusa oraz dzieło, którego dokonał, które doprowadziło go do wstąpienia na prawicę Ojca, jest tego podstawą i dlatego zostaliśmy przeniesieni do królestwa Syna, którego On kocha, Księga Kolosan. Ale królestwo też jeszcze nie istnieje. Pełna i ostateczna realizacja panowania Królestwa Bożego nad ziemią nie nastąpiła.

Naród Izraela w epoce powygnanej, żyjąc w czasie powrotu z wygnania, żyje także w teraźniejszości i jeszcze nie teraz, w czasach odnowienia. Bóg rozpoczął swoje dzieło zbawienia eschatologicznego. Bóg sprowadził ich z powrotem do tej ziemi, lecz powrót ten nie przywrócił ich w pełni Panu.

Jak rozumiemy z przepowiedania proroków, nastąpi powrót po powrocie. Jeremiasz powiedział, że za 70 lat Bóg położy kres wygnaniu. Bóg sprowadzi swój lud z powrotem do ziemi.

Daniel w swoich proroczych wizjach mówi, że nie minie po prostu 70 lat, zanim Bóg w pełni odnowi Izrael. Będzie 70 tygodni po 7 lat. Niezależnie od tego, czy rozumiemy to dosłownie, czy po prostu apokaliptycznie, za długi, długi czas, Daniel daje nam do zrozumienia, że ostateczne przywrócenie nastąpi znacznie później niż zwykły powrót na ziemię po 70 latach .

W Księdze Zachariasza pojawia się więc kwestia pokuty. Bóg błogosławi ich za pokutę, ale jest też uznanie, że jest ona niepełna. Aby jeszcze bardziej zachęcić ludzi do odbudowy i aby dalej pokutować i odnowić przymierze z Bogiem, Bóg objawia Zachariaszowi w roku 519 p.n.e., gdy ludzie są w trakcie odbudowy, serię nocnych wizji .

Następują one w lutym 519 roku p.n.e. Dlatego od jakiegoś czasu się odbudowują. Te nocne wizje stwarzają dla nas pewne wyzwania interpretacyjne.

Kiedy to czytamy, myślimy: wow, jaka jest symbolika? Mamy coś, co jest bardzo zbliżone do rodzaju literatury apokaliptycznej, jaką mamy w Księdze Daniela czy Księdze Objawienia. W rzeczywistości wygląda to na formę lub rodzaj języka protoapokaliptycznego. Ale pośród wszystkich związanych z tym trudności, różnic, niuansów i konkretnych szczegółów tych ośmiu wizji, tak naprawdę istnieje cztery lub pięć kluczowych tematów, które pojawiają się w każdej z nich.

Po pierwsze, istnieje koncepcja, że Bóg będzie sądził narody, które uciskały Izrael i wysłały go na wygnanie. Zatem nastąpi odwrócenie sytuacji Izraela i narodów. Bóg doprowadzi do odrodzenia Izraela, a część tego będzie obejmować odbudowę i odnowienie Jerozolimy oraz świątyni, która jest konieczna i potrzebna.

Nastąpi oczyszczenie ziemi i oczyszczenie ludu Izraela z grzechów. Grzech i nieposłuszeństwo Bogu oraz niesprawiedliwość społeczna to tak naprawdę problemy, które w okresie po wygnaniu były tak samo poważne, jak w okresie przed wygnaniem. Kluczową rolę przywódczą odegrają także Jozue jako arcykapłan i Zorobabel jako namiestnik.

W rzeczywistości są one zapowiedzią przywództwa, które ostatecznie zostanie powierzone przez obiecanego Mesjasza. Więc tak, te wizje rzeczywiście nastroczają nam pewne trudności interpretacyjne. Jeśli czytasz je po raz pierwszy lub nie czytałeś ich od jakiegoś czasu, może to być bardzo zagmatwane, ale to są kluczowe tematy, które wszystkie te wizje próbują przekazać.

Wszyscy zajmują się aspektami renowacji, która ma miejsce w związku z odbudową świątyni, i zachętą, że Bóg ostatecznie sprawi, że ta operacja się powiedzie. Pierwsza wizja z rozdziału 1, wersetów od 8 do 17, przedstawia człowieka wśród drzew mirtowych, a mirt zapewnia schronienie i odosobnienie. Ale ten człowiek jest

aniołem Pana i wydaje się, że mamy inną grupę aniołów, którzy udali się na cztery strony świata, przeszukali świat i odkryli, że na świecie panuje pokój i bezpieczeństwo.

Niepokojący aspekt tego polega na tym, że to są narody, które uciskały Izrael lub zabrały go na wygnanie, lub sprowadziły na niego wszystkie okropności porażki i wygnania. Pytanie brzmi zatem : dlaczego te narody czują się swobodnie i dlaczego cieszą się tego rodzaju bezpieczeństwem? A anioł Pański zadaje pytanie i mówi coś do Pana. Panie Zastępów, Panie Zastępów, jak długo nie będziesz miał litości dla Jerozolimy i miast judzkich, na które gniewasz się przez te 70 lat? I odpowiedział Pan słowami łaski i pocieszenia aniołowi, który ze mną rozmawiał, i rzekł: Jestem niezwykle gorliwy o Jerozolimę i Syjon, i narody, które was uciskały i uciskały. Nie zaznają pokoju i spoczynku zbyt długo, ponieważ zaczynam wprowadzać tę zmianę, w ramach której będę sędzić narody i ocalić mój lud.

Myślę, że to bardzo interesujące, że anioł Pański odczuwa potrzebę przypominania Panu o Bożej obietnicy przekazanej przez proroka Jeremiasza, że wygnanie będzie trwało 70 lat. OK, Boże, dotarliśmy do końca tego okresu i gdybyśmy mogli pomyśleć o okresie od 586 do 520, to samo w sobie oznaczałoby to prawie 70 lat. Zatem, Boże, ile czasu minie, zanim wypełnisz swoje obietnice przymierza? Wcześniej, zanim ludzie w ogóle wrócili do ziemi, Daniel w 9 rozdziale Daniela zadaje Bogu to samo pytanie, wyznaje grzechy ludu, przyznaje, że jest jego częścią i mówi: Boże, przebacz nam nasze grzechy.

Nadszedł czas, aby zakończyć się sąd i rozpocząć odnowę. Zatem Bóg złożył tę obietnicę swojemu ludowi, ale zarówno prorocy, jak i aniołowie czują, że ich rolą jest przypominanie Bogu o obietnicach przymierza i modlenie się w świetle tego, aby Bóg je wypełnił. A Bóg w odpowiedzi mówi: Jestem świadomy swoich obietnic.

Jestem im oddany. Zamierzam je spełnić. Pan mówi nawet w 62. rozdziale Izajasza: Umieściłem stróżów na murach.

I nie jesteśmy tutaj pewni, czy strażnicy są postaciami anielskimi, czy proroczymi w świetle Zachariasza i Daniela. Mogą być oba. Ale umieściłem tych stróżów na ścianach, aby się modlili i przypominali mi o obietnicy, którą złożyłem odnośnie 70 lat. Zatem w świetle tego jest całkowicie uzasadnione, aby Daniel modlił się: Boże, pamiętaj o swoich obietnicach przymierza i wypełniaj je, aby aniołowie przypomnieli o tym Panu.

I nawet gdy z niecierpliwością czekamy na przyszłe przyjście królestwa Bożego, Piotr mówi, że jako wierzący możemy przyspieszyć ten dzień. I być może w ten sam sposób, w jaki Daniel i ci aniołowie przypominają Panu o Jego obietnicach, proszą Go, aby je wypełnił; Bóg dał nam, jako Jego naśladowcom i członkom królestwa Bożego,

obowiązek modlić się o nadejście ostatecznego spełnienia tego królestwa. Jezus nauczył swoich uczniów modlić się: Przyjdź Królestwo Twoje.

Jeśli to zrobimy i będziemy realizować dzieło Królestwa Bożego, spodziewając się tego, będziemy w stanie przyspieszyć ten dzień. Powtórzmy raz jeszcze: moment, w którym Bóg ześle błogosławieństwa eschatologiczne, pod wieloma względami zależy od tego, w jaki sposób ludzie reagują na te obietnice. Bóg, w ramach swojej suwerenności, dał nam tę rolę, abyśmy byli jego częścią oraz modlili się i wprowadzali królestwo oraz ostateczne wypełnienie Bożych obietnic.

Wiąże się to zatem ze spełnieniem się proroctwa 70-letniego i obietnicy, że Bóg przywróci swój lud i go odnowi. Druga wizja przedstawia cztery rogi i czterech rzemieślników z Zachariasza, rozdział pierwszy, wersety od 18 do 21. Te cztery rogi przedstawiają wrogów, którzy ponownie uciskali Izrael.

I zamiast być konkretnym odniesieniem do czterech różnych grup ludzi lub czterech różnych imperiów, jak to mamy u Daniela, prawdopodobnie mamy tutaj do czynienia z tym, że cztery rogi reprezentują cztery punkty na kompasie: północ, południe, wschód, i zachód. Zwierzęcy róg jest symbolem siły. A kiedy Pan jest opisywany jako nasz róg lub róg zbawienia, właśnie o to tu chodzi.

Któregoś razu, gdy grupa fałszywych proroków chce obiecać Achabowi, że odniesie sukces w bitwie, jeden z nich zakłada hełm z rogami, biega wokoło i wymyśla różne rzeczy do powiedzenia, oto co zamierzacie zrobić swoim wrogom. Zatem róg zwierzęcia jest symbolem siły. Jeśli nadal tego nie rozumiesz ze starożytnej perspektywy Bliskiego Wschodu, możesz spojrzeć na hełm piłkarski Minnesota Vikings lub kask piłkarski St. Louis Rams, a my wciąż używamy tych samych obrazów.

To, co ten fragment obiecuje, to to , że Bóg w oparciu o cztery rogi użyte przeciwko Izraelowi wzbudzi rzemieślnika. Ten rzemieślnik opracuje narzędzie, narzędzie lub broń, która spowoduje odcięcie i powalenie tych czterech rogów. W rzeczywistości mamy tu przeciwieństwo obietnicy, którą Bóg dał Izraelowi w 54 rozdziale Izajasza, że żadna broń utworzona przeciwko tobie nie będzie skuteczna, ponieważ Bóg ostatecznie przywróci swój lud.

Ale to, co tutaj mamy, jest tego przeciwieństwem. Z tymi narodami, tymi wrogami, tymi armiami, które uciskały lud Izraela i które miały siłę barana lub zwierzęcia z rogiem, Bóg ostatecznie się z nimi rozprawi. W Danielu, rozdziały 7 i 8, rogi bestii przedstawiają potęgę tych imperiów, które uciskają lud Boży.

Bóg ostatecznie sobie z tym poradzi i Bóg spowoduje ich upadek, porażkę i zniszczenie. Wizja numer trzy: mamy człowieka ze sznurem mierniczym, który idzie zmierzyć Jerozolimę. Dzieje się tak dlatego, że wykonuje wstępne prace geodezyjne, aby ostatecznie przygotować się do odbudowy muru.

Kiedy wychodził, aby to zrobić, spotkał go anioł i poinformował go, że nie ma potrzeby tego robić, ponieważ Jerozolima będzie miastem bez murów. Miasto będzie tak bardzo zaludnione, że mury nie będą w stanie tego pomieścić. Zamiast mieć mur ochronny wokół miasta, sam Pan będzie ścianą ognia, która chroni miasto i chroni je przed najazdem wrogich armii, które chcą przyjść i je zdobyć.

Co tutaj robimy z językiem proroczym? Istnieją inne prorocze fragmenty, na przykład 60 rozdział Izajasza, który mówi o przybyciu cudzoziemców i faktycznej odbudowie murów. Wiemy, że podczas powrotu, który nastąpił w roku 445 p.n.e., Nehemiasz powraca, a Bóg wyraźnie nakłada na jego serce obowiązek odbudowania i przywrócenia murów Jerozolimy, które zostały zburzone i zniszczone przez Babilończyków. Dopóki to się nie stało, Jerozolima nie mogła być prawdziwym miastem.

Miasto bez tego rodzaju murów w starożytnym świecie byłoby stale podatne na ataki wroga. Język jest tutaj oczywiście idealny i retoryczny. Podkreśla w sposób przenośny przede wszystkim błogosławieństwo, jakie spadnie na Izrael, liczbę ludzi, którzy tam powrócą.

Mówi także o tym, że nawet gdy mury zostaną odbudowane, Bóg będzie ich ostatecznym źródłem ochrony. Ich mury nie chroniły ich przed Babilończykami, ponieważ Bóg wydał ich w ręce Babilończyków. Teraz sam Pan będzie ich obrońcą.

To właśnie, jak sądzę, ta wizja stara się podkreślić – bezpieczeństwo, jakie Pan da swemu ludowi. Myślę, że we wszystkich tych wizjach mamy także aspekt „teraz” i „jeszcze nie”. Oto rzeczy, które Bóg zamierza uczynić dla ludzi w najbliższej przyszłości.

To jest błogosławieństwo. Takie są sądy, które Bóg zamierza w najbliższej przyszłości przeprowadzić na wrogach Izraela. Ale jest jeszcze ten aspekt, który zostanie szerzej rozwinięty w drugiej połowie książki.

Jest to ostatecznie ideał tego, jak będzie wyglądać Jerozolima w eschatologicznym królestwie. Całkowicie bezpiecznie, całkowicie bezpiecznie, a Pan będzie ścianą ognia wokół miasta. Czwarta wizja z trzeciego rozdziału Księgi Zachariasza to wizja arcykapłana Jozuego.

Mamy tu do czynienia z niemal prawniczym scenariuszem, w którym Szatan, oskarżyciel, o którym będziemy mówić za chwilę, odnotowuje ten fakt i widzimy, że szaty arcykapłana są pokryte brudem i ekskrementami. Żyjąc na wygnaniu, Juda, kapłaństwo, lud i przywódcy zostali zbezczeszczeni, zanim jeszcze miało miejsce wygnanie. Pamiętajcie, że prorocy będą mówić o zepsuciu kapłaństwa.



Zatem w świetle tego oskarżyciel, hebrajskie słowo szatan, ma tu ważny problem. Czy ten ksiądz ma odpowiednie kwalifikacje? W jaki sposób może dostąpić oczyszczenia, aby stać i służyć w obecności Boga? To dość istotne pytanie, ponieważ jeśli mamy świątynię, ale nie ma wykwalifikowanego kapłaństwa, co z tym zrobimy? Tak więc, Panie, z pewnością nie chodzi tu o osobiste kwalifikacje Jozuego, ale Pan w akcie łaski zapewnia kapłanowi nowe szaty. Oczyszcza kapłaństwo, aby mogli służyć i stać przed Panem, oddawać cześć w świątyni, ofiary, modlitwy, nauczanie i pouczanie ludu poprzez kapłaństwo, które będzie odprawiane.

Rozpoczyna się aktem łaski Bożej, podczas którego Bóg łaskawie ich oczyszcza. Zatem szatan oskarża kapłana; spójrz na niego, spójrz na jego skalanie. Pan go karcie i mówi: Oczyszczę się i przywrócę ich do życia.

A Pan obiecuje kapłanowi w następnych wersetach, tak mówi Pan Zastępów, że jeśli będziesz chodzić moimi drogami i przestrzegać moich obowiązków, będziesz rządził moim domem i będziesz opiekował się moimi dziedzicami. I dam wam prawo dostępu do tych, którzy tu stoją. Posłuchaj teraz, Jozue, arcykapłanie, ty i twoi przyjaciele, którzy siedzą przed tobą, bo oni są ludźmi, którzy są znakiem.

Oto przyprowadzę mojego sługę, gałąź. Mamy więc tutaj kilka spraw do omówienia. Pan zapewnia nowe szaty dla kapłaństwa.

Pan przywraca ich do miejsca służby. I Pan mówi do Jozuego: To nie dotyczy tylko ciebie, ale wszystkich ludzi, którzy przyjdą po tobie, jeśli będziesz wierny, jeśli będziesz takim kapłanem, jakiego Bóg chce, abyś był, jeśli będziesz właściwych przedstawicieli, jakich Bóg przeznaczył przede wszystkim dla kapłana, wówczas Pan będzie wam błogosławił i da wam tę pozycję, na której będziecie służyć ludowi w mojej obecności. Poza tym ci kapłani, których Bóg przywracał Izraelowi, byli znakiem wskazującym, że Bóg przygotował dla Izraela jeszcze większe błogosławieństwo.

Bóg przyprowadzi także swego sługę, gałąź. A zatem, jeśli mowa tu o gałęzi, o kim tu mówimy? Prorok Zachariasz ponownie wykazuje znajomość proroctw, które były przed nim, oraz proroków, którzy prorokowali w Izraelu i Judzie w okresie przed wygnaniem lub w czasie samego wygnania. Prorok Jeremiasz obiecał, że Bóg wzbudzi domowi Dawida sprawiedliwą gałąź.

Ta sprawiedliwa gałąź odnosi się do przyszłego idealnego władcy z Dawida, Mesjasza, który będzie rządził ludem w sprawiedliwości, prawości i pokoju. Ostatnim królem w linii za czasów Jeremiasza był Sedekiasz. Pan jest moją sprawiedliwością. Wiemy jednak, że ten król nie był królem sprawiedliwym.

Zatem proroctwo Jeremiasza głosi, że przyszły idealny władca Dawida, przyszły Mesjasz, będzie naprawdę prawą gałęzią. Bóg zamierza zredukować dom Dawida do niczego innego jak pnia drzewa, ale z czegoś, co wygląda jak martwe drzewo, Bóg

ostatecznie wyprowadzi prawą gałąź. Zatem ta gałąź mówi o odrodzeniu domu Dawida.

W czwartym rozdziale Izajasza, który moim zdaniem jest kolejnym fragmentem informującym o rozdziale trzecim Zachariasza, gałąź odnosi się do szczodrości, dobrobytu i produktywności rolnictwa, które Bóg przywróci Izraelowi. To właśnie jest tu symbolizowane przez gałąź. Bóg daje obietnicę Jozuemu.

Bóg łaskawie przywraca go do kapłaństwa pomimo skalania kapłana i pomimo długiej historii nieprowadzenia ludu w kierunku, w którym powinien podążać. Ale ostatecznie istnieje obietnica przyszłej gałęzi, prawej gałęzi z domu Dawida, która połączy role kapłańskie i królewskie. W okresie powygnañczym mamy dwóch przywódców.

Jozue reprezentuje kapłana. Mamy Zorobabela reprezentującego dom Dawida. Ostatecznie te role zostaną połączone w jedną osobę, gałąź, przywódcę, którego Bóg powoła w przyszłości.

Zatem znowu mamy napięcie pomiędzy „teraz” a „jeszcze nie”. To, co Bóg robi obecnie dla kapłaństwa, jest obietnicą i gwarancją tego, czego Bóg dokona jeszcze nie teraz, jeśli chodzi o przywrócenie domu Dawida. Inne odniesienie do gałęzi i jej związku z kapłaństwem znajdujemy w rozdziale szóstym Zachariasza, wersetach od 9 do 15.

Chcę spojrzeć na ten fragment i widzimy niektóre z tych samych pomysłów. W szóstym rozdziale Zachariasza opisano ceremonię, podczas której nakładana jest korona arcykapłanowi Jozuemu. Pan mówi do proroka: weź od wygnañców tę grupę ludzi i jeszcze tego samego dnia udaj się do domu Jozjasza, syna Sofoniasza.

Weźcie od nich srebro i złoto, zróbcie koronę i włóżcie ją na głowę Jozuego. Zatem kapłaństwu nadano tutaj niemalże władzę królewską. Następnie jest napisane w wersecie 12, tak mówi Pan Zastępów: Oto człowiek, którego imię jest latorośl, bo wyrośnie ze swojego miejsca i zbuduje świątynię Pana.

To on zbuduje świątynię Pana i on będzie nosił królewskie honory, zasiądzie i będzie rządził na swoim tronie. Będzie kapłan na jego tronie i będzie między nim rada pokojowa, a korona będzie w świątyni Pańskiej jako przypomnienie o pomocy. Jest to skomplikowany fragment, ale w pewnym sensie arcykapłan Jozue ponownie otrzymuje władzę królewską, ale reprezentuje także gałąź, która zbuduje dom Pana.

W świetle faktu, że Zorobabel, jako obecny przedstawiciel domu Dawida, jest tym, który odbudowuje świątynię, myślę, że mamy aspekt teraz, a nie jeszcze, w odniesieniu do obietnicy gałęzi. W pewnym sensie sam Zorobabel jest początkowym wypełnieniem gałęzi. Istnieje jednak poza tym postać, która ostatecznie będzie

rzządzić i panować na tronie w sposób, który nie był prawdą ani w przypadku Jozuego, ani Zorobabela.

Ostatecznie, gdy nadejdzie przyszły Mesjasz i poznamy, jaką rolę Jezus pełni w Nowym Testamencie, doskonale spełni on rolę proroka, kapłana i króla. Istnieją pewne dowody tekstowe z Qumran wskazujące, że wierzyli oni w istnienie dwóch Mesjaszów. Istniał Aaronowy Mesjasz-kapłan, ale miała też pojawić się postać bardziej królewska, która miała być Mesjaszem.

W Nowym Testamencie widzimy, że te role zostały wtopione w Jezusa. Zatem w okresie po wygnaniu mamy podwójne przywództwo, sprawowane przez Jozuego i Zorobabela. Ostatecznie Chrystus spełni obie te role.

To, czego Bóg dokonuje, błogosławiąc i odnawiając lud oraz korzystając z przywództwa Zorobabela i Jozuego, jest zapowiedzią i antycypacją tego, czego Bóg ostatecznie dokona poprzez Mesjasza. Jeszcze kilka rzeczy na temat tej wizji oczyszczenia i nowych szat dla arcykapłana. Wiemy, że zaopatrzenie księdza w odzież wiązało się z dwoma bardzo ważnymi wydarzeniami w Torze.

Zapewniono odzież, co widzimy w Księdze Wyjścia 28 i 39, w czasie, gdy kapłan był wyświęcany do służby. Został oczyszczony i wyznaczony do tej szczególnej roli, w której będzie reprezentował Boga. U nas też to się dzieje.

Jednakże z Księgi Kapłańskiej 16 wiemy, że w Dniu Pojednania noszono specjalne szaty kapłańskie. W tym fragmencie wspominamy o turbanie, który kapłan nosi na głowie. Myślę, że obie te ceremonie są prawdopodobne.

To jest jak nowe wyświęcenie kapłana, ponieważ kapłaństwo zaczyna się od nowa, a służba i posługa kapłańska rozpoczyna się od nowa w Drugiej Świątyni. Ale ma miejsce również oczyszczenie, które przypomina nam nieco o tym, co dzieje się z całym narodem izraelskim i kapłanem w Księdze Kapłańskiej 16 w Dniu Pojednania. Pamiętajcie, że w Dniu Pojednania kapłan musiał złożyć ofiarę zarówno za siebie, jak i za lud, aby ich brud i skalenie grzechów mogły zostać usunięte i aby mogli żyć w obecności Boga przez kolejny rok.

We fragmencie 3 rozdziału Zachariasza mamy ceremonię i wizję czegoś podobnego. Mark Boda wspomina o innym fragmencie, który wydaje się mieć wpływ na tę czwartą wizję. To bardzo interesujące. W Izajaszu, rozdziale 3, wersecie 16, do Izajasza, rozdziale 4, wersecie 6, mamy zdjęcie luksusowych szat bogatych kobiet z Syjonu, które stały się dumne i aroganckie i prowadzą grzeszne życie.

Zatem Bóg zdejmuje ich szaty; Bóg zdejmuje im turbany i nakrycia głowy. Następnie następuje obietnica zawarta w Izajaszu, rozdziale 4, wersecie 2 do 6, że Pan oczyści Syjon z nieczystości, a ogień Jego sądu ostatecznie usunie brud i śmieci oraz

grzeszność ziemi i gałęzi w owym dniu Pan będzie prosperował i prosperował. Zatem myślę, że Boda ma rację, nie mogę nie zauważyć, że mamy przynajmniej aluzję do tego fragmentu.

Nieczystość wyroku wygnania, który spadł na cały lud Izraela i Judy, zostanie usunięta. Obietnica sądu oczyszczającego, który się dokonał. Bóg oczyścił swój lud i teraz błogosławieństwa związane z gałęzią Pana są teraz realizowane i cieszą się nimi.

Myślę, że w 4. rozdziale Księgi Izajasza gałąź Pana jest obrazem używanym do mówienia o błogosławieństwach i dobrobycie oraz błogosławieństwach przymierza związanych z urodzajnością ziemi. U Jeremiasza gałąź ta jest używana do opisanie domu Dawida i przywróconego przyszłego Dawida, który zasiądzie na tronie. Obie te rzeczy są tutaj widoczne.

Zatem wiele się dzieje w tej wizji nowych szat dostarczanych przez kapłana. Jeszcze jeden komentarz. Mamy tu oskarżenie lub oskarżenie, które jest tu kierowane.

Mamy taką postać : Hasatan , szatan , oskarżyciel. Teraz, w świetle postępu Apokalipsy, rozumiemy, że tą postacią jest w rzeczywistości Szatan lub sam diabeł. W Starym Testamencie postać, którą tu widzimy, jest tą samą postacią, co Szatan z 1. i 2. rozdziału Hioba, który stoi przed Panem i oskarża Hioba.

Czy widziałeś Hioba i zauważyłeś go? Pan mówi do szatana. Szatan odpowiada, że tak, ale jedynym powodem, dla którego jest wierny, uczciwy i sprawiedliwy, jest to , że go pobłogosławiliście na wszystkie sposoby. Jak więc rozumiemy tę postać, Szatana, i jak oni go rozumieli w związku z objawieniem Starego Testamentu? Myślę, że możemy połączyć tutaj wątki w świetle dalszego objawienia Nowego Testamentu.

Rozumiemy, że to jest diabeł, a to jest szatan. W 12 rozdziale Księgi Objawienia jest on nazwany i określany jako oskarżyciel braci. Niektórzy jednak argumentowali, że mamy tu do czynienia z mniej jasnym zrozumieniem tej postaci w Starym Testamencie.

Nazywany jest Szatanem. Jest to raczej tytuł niż imię i nazwisko. Rola tej postaci polega na tym, że wydaje się być członkiem rady Bożej, prokuratorem.

Być może była to uprawniona rola, jaką powierzono tej postaci przedtem, gdy zgrzeszyła, zbuntowała się i zwróciła przeciwko Bogu. Jego zadaniem było w pewnym sensie badanie świata i przedstawianie tych konkretnych przypadków i przypadków przed Bogiem, aby upewnić się i ustalić, że świat pozostał mu wierny. Kiedy jednak Szatan zbuntował się przeciwko Bogu i zrezygnował z tej uprawnionej roli, zamieniło się to w rolę opozycji zarówno wobec Boga, jak i Jego ludu.

Niektórzy komentatorzy i niektórzy tłumacze po prostu udają się tutaj do prawowitego prokuratora, który służy radą niebiańską. Zatem w świetle późniejszego objawienia w Nowym Testamencie rozumiemy, że jest to Szatan. Myślę jednak, że jeśli przyjrzymy się tutaj zarówno historii Hioba, jak i historii Zachariasza, rozumiemy, że jest to coś więcej niż tylko ktoś pełniący rolę prawowitego oskarżyciela.

Ma złe, złowrogie zamiary zarówno w tym fragmencie, jak i we fragmencie Hioba. W Księdze Hioba nie tylko rzuca oskarżenia pod adresem Hioba, ale w pewnym sensie czyni też pewne insynuacje przeciwko Bogu i jego charakterowi. Zatem w tych fragmentach możemy nie w pełni zrozumieć go z perspektywy Starego Testamentu jako diabła, Szatana, ale wydaje się, że odgrywa on złowrogą rolę.

Nawet jeśli pierwotnie powierzono mu uprawnioną rolę oskarżyciela Bożego i stawiania przed Bogiem przypadków nieposłusznych Bogu jednostek lub innych stworzeń, wydaje się, że nadużywa tej roli we fragmentach, w których go widzimy Stary Testament. W wielu przypadkach termin Szatan – i myślę, że będzie to prawdopodobnie jego główne użycie – odnosi się do pewnego rodzaju ludzkiego przeciwnika. Widzimy więc tutaj kogoś w roli przeciwnika.

W świetle późniejszego objawienia rozumiemy, że był to Szatan. Przynosi to oskarżenie, a Pan go karci i mówi, że dzięki mojej łasce oczyściłem kapłaństwo i teraz zamierzam ich używać, aby służyć Bogu w nowej świątyni, którą budują Jozue i Zorobabel. Przechodzimy do piątej wizji.

Piąta wizja ma związek z wizją dwóch drzew oliwnych i złotego świecznika. Trudno jest nam wyobrazić sobie, jak by to wyglądało, ale podstawowe przesłanie jest takie, że Bóg daje siłę Jozuemu i Zorobabelowi, gdy przewodzą ludowi i przeprowadzają odbudowę świątyni. Jozue i Zorobabel to drzewa oliwne, które dostarczają oliwy do zapalania lampy.

Myślę, że prawdopodobnie odnosi się to tutaj do lampy i menory, które znajdują się w świątyni i przybytku. W przybytku w 25. rozdziale Księgi Wyjścia widzimy opis świecznika, który miał tam reprezentować obecność Boga i światło Bożej obecności. Rozdział 4 Drugiej Księgi Kronik mówi nam, że w świątyni Salomona w rzeczywistości znajdowało się dziesięć świeczników.

Zatem świecznik tutaj przedstawia światło obecności Boga, które było reprezentowane przez menorę w świątyni. Odbudowując świątynię i zapewniając wysiłek, który to spowodował, czyli przywództwo Zorobabela i Jozuego, przywrócili obecność Boga, aby ludzie mogli ponownie cieszyć się Jego obecnością i czcić Pana. W naszej dyskusji na temat Aggeusza widzieliśmy, dlaczego odbudowa świątyni była tak centralną kwestią.

Jednak ostatecznie Jozue i Zorobabel nie są tymi, którzy to powodują, ponieważ wykonują swoje dzieło w uzdolnieniu Ducha Bożego. Pan daje to szczególne słowo Zorobabelowi, namiestnikowi, nie mocą ani mocą, ale moim duchem, mówi Pan Zastępów, kim jesteś, o wielka góro przed Zorobabelem staniesz się równiną, a on podniesie kamień szczytowy wśród okrzyków łaska, łaska dla tego. Oto obietnica: duch Boży uzdolni Zorobabela do doprowadzenia do odbudowy świątyni i dzieło to zostanie ukończone.

Wielka góra, o której mowa w tym fragmencie, mówi o wszystkich przeszkodach, które staną na jej drodze. Napotkali kilka ogromnych przeszkód. Wystąpiły braki finansowe.

Były trudności z powrotem na ziemię i próbą odbudowy miasta podczas odbudowy świątyni. W kraju pojawił się sprzeciw mieszkańców. Gdy ludzie o tym myśleli, przeszkody te często wydawały się nie do pokonania.

Dlatego odbudowę świątyni odkładali na później przez piętnaście lat. Zatem ta obietnica mówi, że pomimo tych gór, które są przed wami, nie ostoi się nic, co mogłoby ostatecznie pokrzyżować Boże zamierzenia lub uniemożliwić Zorobabelowi i Jozuemu odbudowanie świątyni. Nie zrobią tego o własnych siłach.

Uczynią to w mocy Pana. Zatem w wersecie 9 to zachęcające słowo może sobie wyobrazić, co to oznaczało dla Zorobabela i ludu. Ręce Zorobabela położyły fundament pod ten dom.

Jego ręce też to dokończą. Kto wzgardził dniem małych rzeczy, rozraduje się i ujrzy pion w ręku Zorobabela. Zatem ostatecznie te prace zostaną ukończone.

Wizja szósta, mamy wizję latającego zwoju. Zwój opisany w rozdziałach od piątego wersetu od pierwszego do czwartego ma wymiary trzydzieści na piętnaście stóp. Biblia do studium ESV opisuje to lub przedstawia jako latający billboard.

To ogromny zwój i myślę, że to świetny sposób, aby sobie to wyobrazić. Co dokładnie się tutaj dzieje? Dlaczego po niebie leci billboard? Ten latający zwój przypomina o przymierzu zawartym pomiędzy ludem Bożym a Izraelem. Pamiętajcie o zwoju przykazań z czasów Jozjasza.

Pamiętajcie o zwoju znalezionym w świątyni. Jest to zatem przypomnienie o obowiązkach wynikających z przymierza i gigantyczny latający zwój, który reprezentuje jego znaczenie. Jest tu także wyraźnie powiedziane, że to, co jest zapisane na tym zwoju, to przekleństwa przymierza.

Nie tylko wielkość billboardu ma znaczenie, ale także napisy po obu jego stronach. Zatem znajduje się tu ogromne ostrzeżenie dotyczące pilności i wagi przestrzegania

przykazań przymierza, aby ludzie nie musieli w dalszym ciągu doświadczać przekleństw przymierza. Pamiętajcie, że Aggeusz powiedział, że kiedy nie odbudowali świątyni i nie ukończyli świątyni, nie robili tego; Bóg sprowadził na nich przekleństwa przymierza w postaci ubóstwa rolniczego.

okresie po wygnaniu nadal brakowało im zboża, wina i winorośli w taki sam sposób, jak widzieliśmy to w okresie przed wygnaniem. Ten duży graficzny znak przypomina ludziom, że jeśli nie będą posłuszni Bogu, nadal będą doświadczać Bożego sądu. Teraz, gdy wrócili do kraju, gdy wygnanie dobiegło końca, mają okazję doświadczyć Bożego błogosławieństwa.

Nie ma potrzeby, nie ma konieczności, aby było więcej osądów. Jeśli jednak ludzie nie będą posłuszni Bogu, nastąpi większy sąd. Kiedy spojrzymy na proroków Joela i Malachiasza, którzy również służyli w okresie po wygnaniu, zobaczymy, że istniał problem z ciągłym grzechem, który wymagał dalszej dyscypliny Boga.

Wizja siódma, być może najdziwniejsza ze wszystkich wizji, to kobieta w koszyku z rozdziału piątego, wersety od piątego do jedenastego. Wizja ta uzupełnia to, o czym właśnie mówiliśmy w odniesieniu do latającego zwoju. Uważam, że znajduje się tu ostrzeżenie przed możliwością dalszego wygnania do Babilonu.

Mamy tu do czynienia z kobietą reprezentującą grzech, który panuje na tym kraju. Znowu wrócili na ziemię, ale to nie wystarczy. Muszą w pełni powrócić do Pana.

Tę kobietę wrzucono do małego koszyka. Na pokrywkę nakłada się metalową pokrywkę ważącą około 70 lub 75 funtów. W tym koszyku, który jest jak trzy piąte buszla, jest tam umieszczona ta kobieta.

Metalowa pokrywa jest tam, aby mieć pewność, że tam pozostanie. Następnie dwie anielskie postacie, to kobiety ze skrzydłami bocianów, podnoszą ten kosz i lecą do Babilonu. Myślę, że przedstawiony tutaj obraz przedstawia możliwość ponownego wygnania.

Ta kobieta, symbolizująca zło i grzech w tej ziemi, zostaje zabrana do Babilonu. To samo może potencjalnie przydarzyć się ludziom, jeśli nie pójdą za Panem. Zatem wygnanie już nastąpiło.

Pomyślelibyśmy, cóż, ludzie z pewnością wyciągnęli z tego wnioski i nie kontynuowaliby swojego grzesznego postępowania. Jeśli jednak nie nawrócą się całkowicie do Boga, jeśli nie porzucą swoich niesprawiedliwych praktyk, jeśli nie pozostaną wierni Panu, istnieje ryzyko dalszego wygnania. Ostateczna wizja i znowu dopełnienie tego obrazu odnowy, odnowy, to teraz, a nie jeszcze obietnica tego, co Bóg zrobi dla Izraela w najbliższej przyszłości i co ostatecznie dla nich zrobi.

Jest wizja czterech rydwanów. Myślę, że wizja, którą tu mamy, wyraźnie pokrywa się z wizją zwiadowców na czterech różnokolorowych koniach z rozdziału pierwszego i jest z nią zgodna. To, co się tutaj dzieje, polega na tym, że te cztery rydwany z różnokolorowymi końmi jadą w różne strony kompasu, aby ostatecznie dokonać Bożego sądu i zaprowadzić sprawiedliwość.

Zatem rolą proroków Aggeusza i Zachariasza było zachęcanie ludzi do rozpoczęcia budowy, a gdy już to zrobili, zachęcanie ich do korzystania z błogosławieństw, które Bóg na nich sprowadzi. W 5:19, Zachariasz, gdy lud jest w trakcie odbudowy, gdy doświadcza wszystkich trudności, trudności i zmagień, które się z tym wiążą, Bóg obiecuje błogosławić Zerubbabela i Jozuego.

Bóg obiecuje, że użyje ich do przyniesienia odnowienia i błogosławieństwa. Zachęcające przesłanie, które wyłania się dla nas, gdy czytamy Księgę Zachariasza, jest takie, że wierność Boga wobec swego ludu w tym trudnym momencie historii wskazuje na ostateczne wypełnienie Jego obietnic przymierza. Możemy ufać Panu, żyjąc pomiędzy teraźniejszością a jeszcze nie, w ten sam sposób, w jaki postępowali ludzie za czasów Zachariasza, gdy widzieli wierność Pana wobec nich.

Mówi dr Gary Yates w swoim kursie na temat Księgi 12. To jest sesja 27, Zachariasz, część 1.